

# Zofia Trojanowiczowa

---

## Michał Witkowski (1927-1996)

---

Rocznik Towarzystwa Literackiego imienia Adama Mickiewicza 32, 187-189

---

1997

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Michał Witkowski

## KRONIKA ŻAŁOBNA

*Zofia Trojanowiczowa*

MICHAŁ WITKOWSKI  
(14 VIII 1927–18 IX 1996)

Przemówienie na żałobnym posiedzeniu Senatu Uniwersytetu  
im. A. Mickiewicza w Poznaniu w dniu 24 września 1996

Profesor Michał Witkowski – historyk literatury polskiej, historyk kultury, badacz odkrywca, wysoko w środowisku polonistycznym ceniony: za fachowość i kompetencję, za kulturę naukową, za świetny styl pisarski – z lekka archaizowany, trochę staroświecki, zawsze szukający „odpowiedniego słowa” dla „rzeczy”. Publikacje Profesora zadomowiły się w badaniach literackich, wielokrotnie bywały przez innych badaczy cytowane, przywoływane. A ileż to razy wszyscy ci, którzy mieli przyjemność osobiście poznać Profesora, których niezmiennie obdarzał swoją życzliwością i przyjaźnią, ileż to razy korzystali oni, korzystaliśmy, z Jego uwag i pomysłów, z szerokiej wiedzy, z rozmaitych podpowiedzi i sugestii, wreszcie z materiałów, latami gromadzonych a przechowywanych w słynnych teczkach Profesora Witkowskiego.

Legendarne teczki. Tematyczne. Z notatkami i wycinkami. Profesor o nich niekiedy tajemniczo opowiadał, w zebranych przez siebie materiałach widział przecież dobro wspólne i zawsze chętnie się nimi dzielił. Owe teczki zrodziła nie sama tylko pasja do gromadzenia i porządkowania materiałów, również niepospolita ciekawość świata, zwłaszcza minionych jego kształtów i smaków. Bo zainteresowania miał Profesor uderzająco rozległe, czego świadectwem jest także bibliografia jego prac drukowanych, obejmująca blisko sto pozycji.

Był historykiem literatury, wszakże debiutował w roku 1952 na łamach językoznawczego periodyku „Język Polski” niedużym artykułem pt. *Po obojem ramieniu...*, a i później sporadycznie w tymże piśmie publikował. Interesowały go wszelkie polonika: od amerykańskich po syberyjskie, także niemieckie, francuskie, bohemistyczne – te ostatnie darzył szczególnym upodobaniem, o „wzajemnościach” polsko-czesko-słowackich bodaj najchętniej pisał i najwięcej napisał.

Zajmowały Go masonika, ale i dzieje magnetyzmu i mesmeryzmu w Europie. Pasjonowały Go polskie, dawne zabytki sakralne, lecz również historia książki i drukarstwa. A także XIX-wieczne parowozy. I znaczki pocztowe. Był wytrawnym biografistą, co poświadczył m.in. szeregiem artykułów dla *Polskiego Słownika Biograficznego*, ale i bibliografem współpracującym z fundamentalną *Bibliografią Literatury Polskiej „Nowy Korbut”*, autorem opracowania „Stefan Żeromski” dla przewodnika bio-bibliograficznego *Pisarze Polscy*. Był sumiennym, wzorowym edytorem. I był wybitnym znawcą dziejów kultury Wielkopolski.

Niejedna strona pisarskiego dorobku Profesora jej właśnie, kulturze Wielkopolski – z którą przez swoją biografię był związany – została poświęcona. Z pasją śledził i wydobywał liczne wielkopolskie epizody znanych pisarzy i ludzi teatru, m.in. Mickiewicza, Niemcewicza, Syrokomli, Wojciecha Bogusławskiego. Na szczególną uwagę zasługują artykuły z roku 1957 związane ze stuleciem Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w którego bibliotece przez jakiś czas pracował, a także trzy różne, syntetyczne ujęcia dziejów teatru w Poznaniu i w Wielkopolsce, od wieku XVIII po początki XX, zamieszczone w monumentalnych tomach *Dziejów Wielkopolski* (1973), *Dziejów teatru polskiego* (1982), *Dziejów Poznania* (1994).

Przy całej różnorodności i rozległości prac badawczych Profesora, zauważyć można w Jego pisarstwie wyrazisty nurt podstawowy, najważniejszy. Skupiony był wokół dwu epok, Oświecenia i Romantyzmu. Było przy tym tak, że w każdej z tych epok miał Profesor swojego głównego bohatera, obdarzanego szczególnym zainteresowaniem, a i więcej: sympatią, czułym podziwem. Jednym z nich był Julian Ursyn Niemcewicz, drugim patron naszego uniwersytetu, Adam Mickiewicz. Prace tym poetom poświęcone przewijają się przez cały przeszło 40-letni dorobek Profesora i trudno byłoby dziś powiedzieć, który z nich był – osobiście – dla profesora ważniejszy. Zapewne było tak, jak w tytule debiutanckiego artykułu z roku 1952: „po obojem ramieniu...”

Każdemu z tych poetów poświęcił Profesor osobną książkę. *Świat teatralny młodego Mickiewicza*, książka z roku 1971, była gruntownie przeredagowaną i rozszerzoną wersją rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem profesora Zygmunta Szwejkowskiego. Stawiała w zupełnie nowym świetle doświadczenia teatralne autora *Dziadów*, jego refleksje na temat sztuki teatru. Po dzień dzisiejszy jest książką niezastąpioną.

Osiem lat później wyszła książka o drugim bohaterze Profesora, *W kręgu „Śpiewów historycznych” Niemcewicza*, będącą pierwszą próbą monograficznego ujęcia tego niezwykle popularnego przez cały wiek XIX cyklu poetyckiego. O Mickiewiczu i autorze *Śpiewów historycznych* opublikował Profesor również szereg mniejszych prac, często o charakterze przyczynku. Ktoś kiedyś z uznaniem powie-

dział o Profesorze Witkowskim, że jest mistrzem przyczynku literackiego. Istotnie: lubił szczegół, biograficzne zwłaszcza zawiłości. W artykułach o autorze *Dziadów* (takich jak *Dookoła zagadki stebłowskiej*, *Z pobytu Mickiewicza w Berlinie*, *Mickiewicz – Szymanowska – Otylia v. Goethe*), czy o Niemcewiczu (jak *Goście w Ursynowie*, *Niemcewicz i ks. Teofil Wolicki na tle nieznannej korespondencji*) z uwagą pochylał się nad perypetiami ich życia, dociekania swoje starannie dokumentował, detal rozświetlał umieszczając go w szerszej perspektywie. Myślę dzisiaj, że to upodobanie do szczegółu wyrażało przywiązanie Profesora do obu poetów – wszystko, co się z nimi łączyło, było dlań ważne, warte pracy i zachodu.

Był też Profesor wytrwałym edytorem ich pism. Na łamach „Pamiętnika Literackiego”, „Archiwum Literackiego”, „Studiów Polonistycznych” ogłosił m.in. szereg wydobytych z rękopisów listów Niemcewicza, Niemcewiczowskie opisy wojaży, komedię *Podrózny*, tragedię o Bohdanie Chmielnickim. Edytorem był wzorowym i skrupulatnym, co uwidoczniło się również w przygotowywanej w ostatnim czasie edycji artykułów Mickiewicza z „Pielgrzyma Polskiego”. Opracowanie to wejdzie do tomu 6. Wydania Rocznicowego *Dzieł* poety.

Przez wiele lat, właściwie całą swoją biografią naukową, przygotowywał się Profesor Witkowski do napisania monografii Juliana Ursyna Niemcewicza. Będąc członkiem komitetu redakcyjnego nowego, krytycznego wydania *Dzieł wszystkich Mickiewicza*, planował, że i dla tej edycji opracuje tekst i pełny aparat naukowy artykułów z „Pielgrzyma Polskiego”. Nie zdążył. Od roku 1978 do 1987 pełnił – bardzo się w to angażując – obowiązki wicedyrektora, a później przez dwie kadencje dyrektora Instytutu Filologii Polskiej. W tym trudnym dla wielu z nas czasie zaskarbił sobie powszechny szacunek i serdeczną przychylność. Ich wyrazem był niezwykle dar, jaki otrzymał od młodych pracowników Instytutu: pięknie oprawna, wielka księga napisanych ręką artykułów, Jemu dedykowana. Po odejściu z dyrektury – z równym jak poprzednie zaangażowaniem – tworzył Zakład Bibliotekoznawstwa i Dokumentalistyki, którym przez wiele lat kierował. W międzyczasie dopadła Go choroba serca, ciężka, nieuleczalna. Heroicznie walczył z upadkiem sił fizycznych. Nie zdążył zrealizować swoich planów. Ale każdy, kto na nowo podejmie zadania, jakie Profesor przed sobą stawiał, natrafi na Jego prace. I zapewne pomyśli o Nim z wdzięcznością.